

Sygn. akt II Ka 30/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. Sekr. Sąd. Katarzyna Wierzejska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2019 r.

sprawy **G. S. (1)**

obwinionego z art. 156 § 1 kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 21 listopada 2018 r. sygn. akt II W 955/18

wyrok uchyla i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach.

Sygn. akt II Ka 30/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach G. S. (1) uznał za winnego tego, że w czasie od dnia 30 kwietnia 2018 roku do dnia 12 maja 2018 roku w m. K., gm. S., pow. Ł., woj. (...) poprzez niewłaściwe stosowanie środków ochrony roślin na swojej uprawie pszenżyta ozimego, polegające na stosowaniu oprysku za blisko sąsiadującej plantacji czarnej porzeczki oraz jego wykonywania przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych, skutkującego zniesieniem przez wiatr stosowanego środka na jej uprawę, spowodował uszkodzenie i sztywność jej pędów, przebarwienie i skręcenie liści, zahamowanie wzrostu młodych pędów, owoców i całych roślin, co w dalszym etapie skutkuje obniżeniem plonu plantacji czarnej porzeczki w granicach 80%, na szkodę M. G., czyli popełnienia czynu z art. 156 § 1 kw i na jego podstawie wymierzył grzywnę w wysokości 200 zł; zwolnił obwinionego od ponoszenia opłaty oraz zryczałtowanych kosztów postępowania.

Apelację od tego wyroku wniósł obwiniony zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na sprzecznym z zasadami logiki i wskazaniem doświadczenia życiowego przyjęciu, iż protokół z szacowania szkód w gospodarstwie rolnym produkcji rolnej, w którym wystąpiły szkody spowodowane nieprawidłowo wykonanym zabiegiem chwastobójczym z dnia 11.06.2018 r. stanowi miarodajne źródło ustaleń faktycznych, w sytuacji, w której został on sporządzony wyłącznie przez pracowników Urzędu Gminy S.

i (...) w W. nieposiadających odpowiednich kompetencji w zakresie nawożenia i środków ochrony roślin oraz w zakresie weryfikacji chorób roślinnych, ponadto sporządzony został bez obecności czy nawet zawiadomienia o kontroli obwinionego, przez co nie mógł on odnieść się w żaden sposób do ustaleń zawartych w protokole oraz został sporządzony wyłącznie w oparciu o twierdzenia M. G., głównego zainteresowanego, aby ustalenia komisji prowadziły do oszacowania jak największej szkody w jego plonach w oparciu o domniemania M. G. co do zastosowania przez obwinionego środków ochrony roślin, czego jak wskazywał później w swych zeznaniach M. G. nie widział, ani nawet jego matka nie widziała, aby obwiniony używał oprysków, bowiem tylko się tego domyślał, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu,

b) naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznaniu za wiarygodne wniosków płynących z protokołu z szacowania szkód w gospodarstwie rolnym produkcji rolnej, w którym wystąpiły szkody spowodowane nieprawidłowo wykonanym zabiegiem chwastobójczym z dnia 11.06.2018 r. pomimo faktu, iż nie sporządziła go osoba uprawniona w zakresie swoich czynności (brak niezbędnych uprawnień członków komisji w zakresie środków ochrony roślin i chorób roślinnych), w sytuacji, w której wnioski protokołu stoją w sprzeczności z dokumentacją fotograficzną złożoną przez obwinionego w piśmie procesowym w dniu 21.11.2018 r., zeznaniami obwinionego, zeznaniami świadka R. S., co doprowadziło do błędnego uznania, że obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu,

c) naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez sprzeczne ze wskazaniami doświadczenia życiowego przyjęcie za wiarygodne zeznań M. G. oraz jego matki K. G., w sytuacji w której zeznania te są niespójne i sprzeczne ze złożoną dokumentacją fotograficzną przez obwinionego w dniu 21.11.2018 r. oraz zeznaniami świadka R. S. oraz nie potwierdzają, aby M. G., czyjego matka widzieli, jak obwiniony dokonuje sugerowanych nieprawidłowych oprysków w okresie od 30.04.2018 r. do 12.05.2018 r., co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu,

d) naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w. oraz art. 39 k.p.w. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie faktycznej przyczyny uszkodzeń, sztywności pędów, przebarwienia i skręcenia liści, zahamowania wzrostu młodych pędów, owoców i całych roślin w uprawie porzeczki M. G., skutkującej obniżeniem jego plonu, pomimo zgłoszenia przez obwinionego w piśmie procesowym w dniu 21.11.2018 r. wniosków dowodowych z dokumentacji fotograficznej, zeznań świadków oraz niezbędnej na okoliczność wiadomości specjalnych opinii biegłego sądowego z zakresu rolnictwa, ochrony środowiska rolniczego, nawożenia i ochrony roślin, poprzez zaniechanie odebrania pełnych ustnych zeznań od obwinionego na rozprawie w dniu 21.11.2018 r., poprzez brak przesłuchania na rozprawie w dniu 21.11.2018 r. świadka R. S. oraz brak odczytania jego zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, co doprowadziło do bezpodstawnego przyjęcia, że ww. obwiniony dokonywał oprysków w nieprawidłowy sposób w okresie wiosennym w 2018 r. przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych, pomimo że kwestionuje ten fakt sam obwiniony, świadek R. S., a nawet sam M. G. i jego matka nie potwierdzają faktu, że widzieli jak obwiniony dokonywał takiego oprysku, a jedynie się tego domyślają, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu,

e) naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 k.p.w. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w. oraz art. 39 k.p.w. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie faktycznej przyczyny uszkodzeń, sztywności pędów, przebarwienia i skręcenia liści, zahamowania wzrostu młodych pędów, owoców i całych roślin w uprawie porzeczki M. G., skutkującej obniżeniem jego plonu, pomimo konieczności stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a wymagających wiadomości specjalnych i pomimo zgłoszenia przez obwinionego w piśmie procesowym w dniu 21.11.2018 r. wniosku dowodowego z opinii biegłego sądowego z zakresu rolnictwa, ochrony środowiska rolniczego, nawożenia i ochrony roślin, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że przedmiotowy stan uprawy porzeczki M. G. jest wynikiem nieprawidłowo wykonanych oprysków przez obwinionego, a nie choroby krzaków porzeczki, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu,

f) naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w. oraz art. 39 k.p.w. i art. 41 k.p.w. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie faktycznej przyczyny uszkodzeń w plantacji pokrzywdzonego w postaci zgłoszonych przez obwinionego zeznań świadków R. S., G. S. (2), L. J. i B. P. w piśmie procesowym w dniu 21.11.2018 r., na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu, w szczególności ww. sąsiadów M. G., którzy mają naoczna wiedzę na temat kiedy obwiniony dokonywał oprysków swoich upraw pszenżyta oraz stanu chorobowego upraw porzeczki M. G., które chorują już od 2017 r. i nie tylko w zakresie uprawy sąsiadującej z polem obwinionego, ale także położonych w innych częściach gminy, oraz błędnego ustalenia w oparciu wyłącznie o zeznania pokrzywdzonego i jego matki, że po zauważeniu uszkodzeń w uprawach M. G. i K. G. rozmawiali z obwinionym na ten temat i na temat dokonywanych przez niego oprysków, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu,

g) naruszenie art. 5 § 2 k. p. k. i art. 8 k.p.k. w. w zw. z art. 8 k.p.w. polegające na uznaniu winy obwinionego na podstawie dowodów pośrednich, pomimo iż dowody te nie tworzą zamkniętego ciągu poszlak i nie eliminują możliwości przyjęcia innych wersji zdarzeń, co doprowadziło do wydania wyroku w oparciu o dowody wykreowane w zasadzie przez jedną osobę, tj. M. G., którego twierdzenia stały się wyłączną podstawą do stworzenia protokołu z szacowania szkód w gospodarstwie rolnym produkcji rolnej, w którym wystąpiły szkody spowodowane nieprawidłowo wykonanym zabiegiem chwastobójczym z dnia 11.06.2018 r. oraz zeznań jego matki K. G., pomimo ich sprzeczności z dokumentacją fotograficzną złożoną przez obwinionego w piśmie z dnia 21.11.2018 r., a w konsekwencji spowodowało błędne przyjęcie, iż dowody te są wystarczające do jednoznacznego stwierdzenia, że przyczyną złego stanu plantacji czarnej porzeczki M. G. jest dokonanie nieprawidłowego oprysku przez obwinionego w okresie wiosennym w 2018 r.,

h) naruszenie art. 5 § 2 k. p. k. i art. 8 k.p.k. w. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez wydanie orzeczenia bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego G. S. (1) w postaci wyjaśnień obwinionego oraz bezstronnego świadka R. S., z których jednoznacznie wynika, że obwiniony nie wykonywał oprysków pszenżyta w pierwszej połowie 2018 r., a zatem przyczyną złego stanu plantacji czarnej porzeczki M. G. nie mogło być w żadnym zakresie działanie obwinionego, ponadto pomimo braku bezpośrednich dowodów na okoliczność dokonywania oprysków przez obwinionego w 2018 r., co kwestionuje od początku obwiniony, oraz pomimo że na podstawie przeprowadzonych dowodów nie można w ogóle wyciągnąć jednoznacznego wniosku, iż obwiniony dokonywał oprysków w okresie wiosennym 2018 r., a co więcej pomimo braku dowodów na okoliczność czy obwiniony dokonywał oprysków w niesprzyjających warunkach atmosferycznych lub nieprawidłowo, a nawet czy ze względu na warunki glebowe działki obwinionego w ogóle jest możliwe dokonywanie takich oprysków w okresie wskazywanym przez M. G. na uprawie pszenżyta obwinionego,

i) naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 33 § 1 i 2 k.p.w. polegające na zaniechaniu ustalenia okoliczności wpływających na wymiar kary tj. stopnia społecznej szkodliwości czynu, rozmiaru szkody wyrządzonej wykroczeniem oraz stopnia winy, m.in. poprzez brak ustalenia faktycznej wysokości szkody M. G., czyli różnicy pomiędzy wysokością jego plonu z 2017 r. a wysokością jego plonu w 2018 r. z przedmiotowej uprawy czarnej porzeczki, co doprowadziło do wydania orzeczenia kary w oparciu o nieprawidłowe ustalenie zasad jej wymiaru.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, polegający na:

a) błędnym przyjęciu, iż z zeznań M. G. i K. G. wynika jednoznacznie, że obwiniony wykonywał w okresie od 30.04.2018 r. do 12.05.2018 r. w m. K. gm. S. opryski swojej uprawy pszenżyta oraz uznanie tych zeznań jako korelujące z pozostałym materiałem dowodowym, w sytuacji, gdy z zeznań tych wynika, że ww. świadkowie jedynie domniemują istnienie takich okoliczności z faktu obniżenia wielkości plonu z plantacji czarnej porzeczki M. G., a nie widzieli faktycznie jak obwiniony wykonuje opryski,

b) błędnym przyjęciu, iż przyczyną złego stanu plantacji czarnej porzeczki M. G. jest nieprawidłowo wykonany przez obwinionego i w niesprzyjających warunkach atmosferycznych oprysk uprawy pszenżyta obwinionego, podczas gdy faktyczna przyczyną złego stanu plantacji czarnej porzeczki jest choroba, która dotyka także innych upraw czarnej

porzeczek M. G., położonych w innej części gminy, a która nie ma styczności z uprawą pszenżyta obwinionego, ale sąsiaduje z uprawami świadków powoływanych przez obwinionego w piśmie procesowym w dniu 21.11.2018 r.

W związku ze wskazanymi powyżej zarzutami, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 k.p.w. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego G. S. (1) od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie o ile wnosi o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało przez sąd I instancji przeprowadzone z tak rażącym naruszeniem przepisów proceduralnych, że ograniczyło prawo obwinionego do obrony (art. 4 § 1 kpk), a dla ich usunięcia niezbędne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego. Okoliczność ta dała Sądowi Okręgowemu podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego (art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw).

W pierwszym rzędzie jako uchybienie należy uznać decyzję sądu o odstąpieniu od wezwania na rozprawę i bezpośredniego przesłuchania świadków wskazanych we wniosku o ukaranie tj. K. G. i R. S., decyzję podjętą w oparciu o art. 75 § 4 kpw. Przywołany przepis daje sądowi możliwość odczytania zeznań gdy bezpośrednio przesłuchanie świadka na rozprawie nie jest niezbędne i jeżeli żadna z obecnych stron temu się nie sprzeciwia. Uregulowanie to nie daje jednak sądowi nieograniczonej możliwości podejmowania arbitralnych decyzji, co do odstąpienia od bezpośredniego wysłuchania świadków i ograniczenie się do ujawnienia ich zeznań uzyskanych w trakcie czynności wyjaśniających. Przepis ten dopuszcza odczytywanie protokołów zeznań świadków, których treść nie posiada jakiegokolwiek lub ma tylko znikome znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadniczym przedmiocie procesu, względnie depozycje te odnoszą się do okoliczności niekwestionowanych przez strony, czy też faktów udowodnionych w inny sposób (komentarze do Kpsw autorstwa K. Dąbkiewicza oraz A. Skowrona).

Podkreślić nadto należy, iż odczytanie na podstawie art. 75 § 4 kpw zeznań świadków możliwe jest jedynie w wypadku gdy żadna z obecnych (na rozprawie) stron temu się nie sprzeciwia. Wprawdzie w protokole rozprawy brak jest takiego sprzeciwu ze strony obwinionego, jednak z protokołu tego nie wynika również, że o możliwości zastosowania takiej regulacji sąd poinformował obwinionego. Jeżeli sąd zamierza zrezygnować z bezpośredniego przesłuchania świadka winien tę kwestię przedstawić obecnym stronom pod rozwagę, aby mogły się w tej sprawie wypowiedzieć (Komentarz do Kpsw autorstwa A. Sakowicza).

Odnosząc powyższe wskazania do realiów przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż brak było podstaw do zastosowania uregulowania zawartego w art. 75 § 4 kpk w odniesieniu do innych, poza pokrzywdzonym świadków wskazanych we wniosku o ukaranie, albowiem ich zeznania miały istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Przeciwnie świadek K. G. miała nie tylko naocznie stwierdzić uszkodzenia krzaków porzeczek, co miało być wynikiem oprysku dokonanego przez obwinionego ale - przynajmniej według twierdzeń świadka – G. S. (1) miał w jej obecności potwierdzić fakt wykonania takiego oprysku, w wyniku czego doszło do uszkodzenia plantacji pokrzywdzonego. Tak więc w sytuacji, gdy obwiniony zaprzeczał jakoby na wiosnę 2018 r. dokonywał, jakiegokolwiek oprysku na działce sąsiadującej z gruntem pokrzywdzonego, zeznania K. G. miały bardzo istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Co więcej, biorąc pod uwagę że świadek cytowała wypowiedzi obwinionego, niezbędnym było przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy świadkami a obwinionym, a przynajmniej wezwanie obwinionego do ustosunkowania się, czy wypowiadał słowa przytoczone przez K. G..

W ocenie Sądu Odwoławczego, nie było również podstaw do odstąpienia od bezpośredniego przesłuchania R. S., który w swoich zeznaniach wskazywał na fakty mogące mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek zeznał bowiem – w oparciu o wypowiedzi obwinionego, że ostatnie opryski miał on wykonać w 2017 roku. Ponadto świadek miał zaobserwować fakty, które mogłyby wzmacniać linię obrony przyjętą przez obwinionego – a więc brak w zbożu śladów ciągnika (co sugerowałoby, że opryski nie były przeprowadzane wiosną 2018 r.), uszkodzenie krzaków

porzeczki nie tylko przy działce obwinionego ale na całej plantacji (obwiniony twierdził, że do uszkodzenia krzaków porzeczki miało dojść w wyniku oprysku dokonanego przez pokrzywdzonego). Wskazywanie tego rodzaju okoliczności rodziło po stronie sądu obowiązek wezwania świadka na rozprawę i wezwanie go do ustosunkowania się do innych faktów podawanych przez pokrzywdzonego i jego matkę.

Całkowitą dowolnością razi rozstrzygnięcie wniosków dowodowych zgłoszonych przez obwinionego w piśmie procesowym (k.48-50), a następnie podtrzymanych na rozprawie (k. 53). Pomimo, że obwiniony wprost stwierdził, że „świadkowie z jego wniosku potwierdzają, że nie robił on oprysków w danym czasie” to sąd, na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 kpk oddalił te wnioski uznając, że nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W przywołanym postanowieniu Sąd nie tylko przywołał błędną podstawę prawną swojej decyzji (podana przez sąd przyczyna zawarta jest w art. 170 § 1 pkt 2 zd. 1 kpk) ale przede wszystkim błędnie uznał, że okoliczność mająca być udowodniona nie może wpłynąć na treść orzeczenia. Trudno bowiem wyobrazić sobie bardziej istotną okoliczność do wykazania niż to, że obwiniony w okresie objętym zarzutem nie wykonywał na swoim polu oprysków, które mogłyby spowodować uszkodzenie plantacji M. G.. Tego rodzaju procedowanie stanowiło obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw) i to o tak rażącym charakterze, iż doprowadziła do pozbawienia obwinionego prawa do obrony. W sposób analogiczny, jak to dokonał sąd meriti można by arbitralnie oddalić praktycznie każdy wniosek dowodowy, bez wskazywania realnie występujących w procedurze podstaw do takiej decyzji (zaznaczyć jeszcze należy, iż poza przytoczeniem fragmentu przepisu kpk Sąd w żaden sposób – poprzez odesłanie do realiów sprawy, nie uzasadnił swojej decyzji).

Powyższe uchybienia skutkowały uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Okręgowego spełniona jest przesłanka o jakiej mowa w art. 437 § 2 kpk, ponieważ konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wprawdzie w postępowaniu przed Sądem I instancji wysłuchano obwinionego oraz pokrzywdzonego ale dowody te należy przeprowadzić ponownie aby osoby te mogły ustosunkować się do zeznań K. G. i R. S., co do których bezpośredniego przesłuchania sąd meriti bezpodstawnie odstąpił.

W tym miejscu Sąd Okręgowy chciałby podkreślić, iż w żadnym razie nie akceptuje trybu procedowania zaprezentowanego w przedmiotowej sprawie przez Sąd I instancji. Obowiązujący aktualnie model postępowania odwoławczego wynikający głównie z końcowego fragmentu ostatniego zdania art. 437 § 2 kpk w żadnym razie nie uprawnia sądu I instancji do prowadzenia postępowania dowodowego w węższym zakresie, niż to jest niezbędne do właściwego, merytorycznego rozpoznania sprawy, w tym do odstąpienia od bezpośredniego przeprowadzania dowodów, jeżeli tego wymaga obowiązująca procedura. Nie może być akceptowalną praktyka zaprezentowana w niniejszej sprawie, że sąd meriti arbitralnie odstępuje od przeprowadzenia dowodów i bezzasadnie oddala inne wnioski dowodowe, co w efekcie może skutkować koniecznością „uzupełnienia” (a właściwie przeprowadzenia w większości) postępowania dowodowego przez Sąd II instancji. Pomimo bowiem zmian w przepisach proceduralnych nadal zasadą jest, że to do sądu I instancji generalnie należy przeprowadzenie postępowania dowodowego i niedopuszczalne jest przerwianie tego obowiązku na Sąd Odwoławczy. W rażących przypadkach tego rodzaju nieprawidłowości i zaniechania ze strony sądu meriti mogą być oceniane jako delikt judykacyjny o jakim mowa w art. 40 § 1 usp.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw, Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.

ap